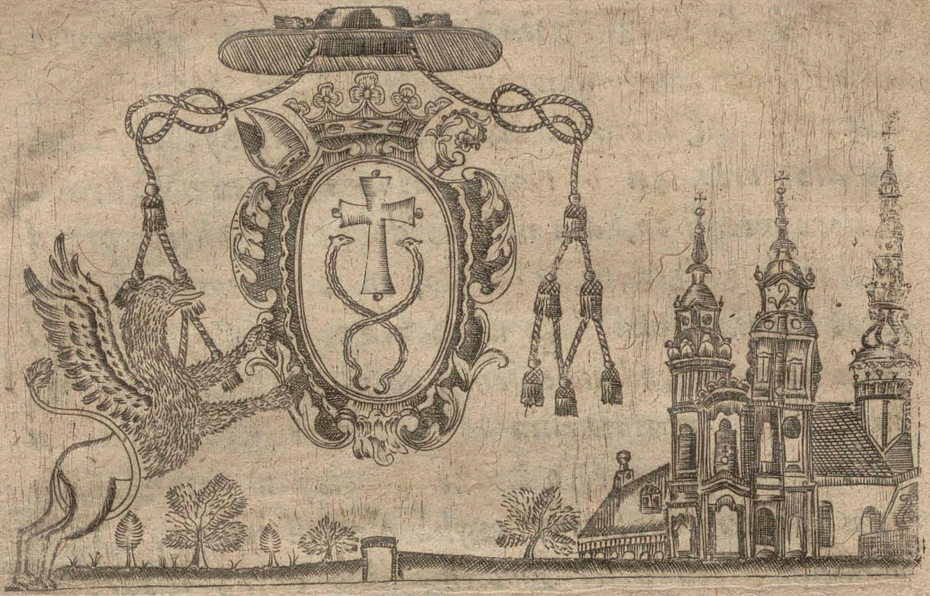
[illegible] toczyny Panny Józefy Lisie-
kiej, Skarbnikówny Lwowskiej, wstępującej
do Zakonu S. Franciszka. J. d. t. Jedrz.
Ad calcem: Spis opatów Jędrzejowskich.

KAZANIE
Przy Obłoczynách
WIELMOZNEY IMC PANNY
JOZEFY
LISICKIY
Skárbnikowny Liwſkiey
MIANE.
Dnia 8. Wrzesnia Roku 1761.
W Kościele S. Máryi Magdáleny Wielebnych Pánien Fránciſzkánek Chęcinſkich
Przez
X. KASSYANA KORCZYNSKIEGO
Fránciſzkáná
á potym
Z dozwoleniem Zwierzchności do druku
PODANE.
W Krákowie w Drukárni Akádemickiey.

Z Listu S. BERNARDA do nawroconey ze Swiata Nowicyi.

COrki Bábilonskie przyodziewáią się w bisior y szárłat, á poniekąd sumnienie obszárpáne wewnątrz się tái; jaśnieią kleynotámi, ále cuchną obyczáiami; Przeciwnie ty żewnątrz nie pozorna, ále wewnątrz piękna jaśnieiesz Boskim oczom nie ludzkim; we wnątrz iest co cię cieszy, bo wewnątrz iest, ktorego to cieszy.



Do
JASNIE WIELMOZNEGO
IMCI XIĘDZA
JANA WOYCIECHA
ZIEMNICKIEGO
Opátá Andrzeiowſkiego
Sekretarzá J. K. M.

ROzſerzona w wielu chwalebnych y rzadko kiedy widzianych czynách Sławá Twoia, tyle ná siebie pátrzacych obrociłá oczy, że káżdy to o niey koniecznie twierdzić muſi: iż ſamá

y iedná do podziwienia, do náśládowánia, y wychwalenia Kráſomowcow doſyć. J. W. MCi Xiężę Opácie. Cokolwiek álbowiem kto uyrzy, czyli to, co dla gorliwośći o chwałę Boską przed Niebem záleca, czyli to, dla miłośći dobrá poſpolitego przed Swiatem záſzczyta, czyli to, co w ſczegulnośći dobroć Twoia dla káżdego wiadoma czyni, wſzędzie myśl owá tym ſię podziwieniem unosi, że wyſtarczáiącey w ſobie do wysławienia nie widzi siły. Bo ieżeli co usiłuie wymowić o żadzy Twoiey w pomnażániu czci y sławy Boskiey, czyliż nie ieſt iawna, z tylu známienitych dzieł Twoich, álbo czyliż ieſt ktore ták táyne; żeby ſobie u Sprawcy wſzech rzeczy ná wieczną nadgrodę záslużyć nie miało? ták że nie obſzernemi dowodámi tego twierdzić, iako bárdziey w ścisłym milczeniu dziwić ſię známienitym ſpráwom Twoim przyniewolona ieſt. Sámá ieſt bowiem Swiatnicá Boska żywemi uſty, ktora gdy tyle kſztałtu y ozdoby w ſobie piaſtuie, iawne wſzyſtkim wielkich czynow Twoich zálecenie czyni. Dopieroż ſtáránie ſię o policzenie między Błogosłáwionych W. S. B. WINCENTEGO KADŁUBKA niegdy Biskupá Krákowskiego, á potym w Prześwietnym Zakonie y Klaſztorze Twoim dotad wielkich cudow

prowá-

promieniami iaśnieiącego Swiatłá iák głośne ieſt, że nie tylko gránicámi Oyczyzny okryślić ſię nie może, ále też y poſtronnym dáie ſię słyſzeć Narodom. A náwet y o S. Stolicy Apoſtolskiey obiia ſię uſzy; á tym ſamym ieſt żywym Kráſomowcą czynow Twoich. Jeżeli záiſte náteżenie sił Twoich w ocaleniu Dobrá poſpolitego rozſadnym uważa umysłem, wſzák y tu dochodzi iak wſzyſtkim przyiemne Rzady Twoie, á káżdemu pożyteczne rozſzerzenie Klaſztoru, przymnożenie dochodow, nieoſzácowáne żadnych wymiarem pochwał zoſtáie; Albo gdy náoſtátek w ſzczegulności czym ſię ſtára Ciebie wysławić, y w tey mierze ták ſię wyniſzczona bydź uznáie, że dla poprzedzáiacych Sławie y Honorowi Twemu tylu przypiſanych dowcipnych rozumu pracách, práwie coby wiecey ná wysławienie Twoie nád to wymyślić mogłá, oprocz niewiadomości, nic więcey dociec niezdolna. A to ieſt co známienite czyny Twoie wſzyſtkim pierwſze, káżdemu chwalebne y podziwienia rownie iak sławy godne czyni. To ieſt co wielkie Imie Twoie Niebu do nadgrody, Swiatu do wysławienia, ludziom do náśládowánia wyſtáwia. Toż ſamo ieſt co y mnie do tego zácheca; ażebym Kazánie ninieyſze niegdyś iako dla tego że obecnością Twoią záſzczycone tym sławnieyſze było;

ták

ták potomnemi wieki ztąd że Godność Twoię ná czole nosić będzie u Swiatá większey powagi nábieráło, Tobie ofiarował; Ile że przy poświeceniu się ná służbę Boską Imienia tego miane, ktore Tobie y z powinowáceniem y przyiemnością nayszácownieysze. Więc gdy przy powinney y głębokiey czci Tobie toż sámo oddáie, rázem w tym taicze naypomyślnieyszych powodzeniow oświadczenia. Iáko dozgonnie obowiązány

Jáśnie Wielmożnego
Páná y Dobrodzieia

Nayniższy Sługá
X. Kassyan Korczyński
Fránciszkan *m. pp.*

FACULTAS ORDINIS.

COncionem præſentem ex Themate *Liber Generationis JESU Chriſti* Math: 1. formatam à *P. M. Caſſiano Korczyńſki* Ordinis Noſtri Minorum Conventualium Profeſſore ac Concianatore Cathedrali Cracovienſi, cum aliquot Noſtri Ordinis Theologi recognoverint, egomet ipſe legi, & dignam luce publica judico. Poteſtate mihi data ab A. R. P. M. MICHAELE HALKIEWICZ Miniſtro Provinciali ac Commiſſario Generali, ut typo mandetur concedo; ſi Iis (ad Quos pertinet) videbitur. In cujus fidem has literas manu mea ſubſcriptas dedi. Annô Domini 1762. Die 12. Auguſti.

Fr. ANDREAS BŁĘDOWSKI Exprovincialis Gvardianus Neo-Corcinenſis. mpp.

APPROBATIO ORDINARIA

COncionem ſub titulo *KAZANIE Przy obłoczynách* &c. Authore *Adm. Rdo P. Caſſiano Korczyńſki* Regente Theologiæ ac Concionatore Cathedrali Cracovienſi, Ordinis S. FRANCISCI Conventualium doctо calamô conſcriptam legi, atq; ut in lucem publicam prodire poſſit ex quacunq; Typographia in Diœceſi Cracovienſi, non tamen ex Sandomirienſi PP. S. J. cui impreſſio præſentis Libri omnino interdicitur, ac in caſu attendendæ præſens facultas pro nulla habeatur, facultatem concedo.

M. CASIMIRUS STĘPLOWSKI Sacræ Theologiæ Doctor & Profeſſor Collega Major, Librorum per Diœceſim Crac: Cenſor. m.pp. Dedi in Collegio Majori Die 21. Auguſti. 1762.

COncionem hanc, cui titulus: *KAZANIE przy Obłoczynach* &c. ab *Admodùm Reverendo Cassiano Korczyński* Regente Theologiæ & Concionatore Cathedrali Cracoviensi Ordinis S. FRANCISCI Conventualium eruditè conscriptam legi, utq; in lucem publicam prodire possit, ex quacunq; Typographia in Diœcesi Cracoviensi, non tamen ex Sandomiriensi Patrum Societatis JESU, cui impressio præsentis Libri omnino interdicitur, & in casu attentandæ præsens facultas pro nulla habeatur facultem concedo. Dedi in Collegio Majori Annô Domini *1762.* *25.* Augusti.

M. ALBERTUS BIEGACZEWICZ Sacræ Theologiæ Licentiatus, Collega Major, Librorum per Diœcesim Cracoviensem Censor. m.pp.

KAZANIE

Liber generationis JESU Christi. Math: 1.
Xięgá Rodzáiu JEZUSA Chrystusá.

CO z podziwieniem nátury o rodzeniu Chrystusowym wyznáie Kościoł Boży, to z podziwieniem łáski o początkách życia nászego náucza Wiárá Swięta; że iako troiakie iest rodzenie Chrystusowe: Przedwieczne, Doczesne y Duchowne, ták początki życia ludzkiego troiákie są: Przedwieczne, doczesne, y Duchowne, lubo z nieiáka odmiána. Rodzenie Chrystusá Przedwieczne iest to: w ktorym iáko Syn Boski pochodźi od Oycá, Doczesne: w ktorym iáko Syn ludzki rodźi się z Niepokaláney Mátki, Duchowne, w ktorym iáko Dawcá łáski, poczyna się w sercu usprawiedliwionego Człowieká; O iák niedościgłe pierwsze! O iák cudowne drugie! O iák miłośći y podźiwienia pełne trzećie! Pierwsze z Oycá bez Mátki, Ktore opisuie Ián S. (a) *Ná początku było Słowo, á Słowo było u Bogá, á Bog był Słowem,* á przeto O! ják niedośćigłe! Inne z Mátki bez Oycá, o ktorym S. Gábryel Archánioł mowi do Máryi: *Duch Swięty zstąpi ná Cię á moc Náywyższego záćmi Tobie, Przetoż y to co się z Ciebie Národźi Swięte, będźie názwano Synem Bożym,* (b) á przeto

A O iak

(a) *Ioani 1.* In principio erat Verbum & Verbum erat apud Deum & Deus erat Verbum.

(b) *Luca 1.* Spiritus S. superveniet in te, & virtus Altissimi obumbrabit tibi ideoq; & quod nascetur ex te Sanctum, vocabitur Filius Dei.

O! iák cudowne! Trzecie y z Oycá y z Mátki, káżda bowiem duſzá czyniaca wolą Oycá Przedwiecznego ieſt Oycem y Mátką w myśli y w ſercu rodząca Chryſtuſá; ſam o tym Chryſtus náucza (c) *Ktoby uczynił wolą Oycá mego, ten ieſt Mátką moią*, á przeto O! iák miłości y podźiwienia pełne! Ták w nie iákim podobieńſtwie pokázuie Kościoł Chryſtuſow w Ludźiách práwowiernych początek życia: to Przedwieczny, to doczeſny, to duchowny, á miánowicie w N. P. Máryi Mátce Boskiey, bo Tá nayprzod poczyna ſię przed wieki w umyśle Cáłey Troycy Náyświętſzey, gdźie obrána ná to: żeby byłá Mátką Synowi Bożemu, według słow Mędrcá Páńskiego (d) *Od wiekow poſtánowiona ieſtem*. Z kąd ten początek bierze, że ſtáie ſię niedośćigłym wyrokiem Boskim Sámá y iedná miedzy wſzyſtkiemi Ludźmi Niepokaláná; Bo Tá powtore rodźi ſię w czáſie z Swiętych Rodźicow JOACHIMA y ANNY, áby byłá Mátką Chryſtuſowi, z kąd głoſem cáłego Niebá y Swiátá záchwalona, że cudownym ſpoſobem ſámá y iedná *Błogosłáwiona między Niewiáſtámi* (e) Bo tá potrzecie (mowię słowy uczonego Bedy (f) *Y ztąd ieſt Błogosłáwiona, że słowá Wcielonego ſtáłá ſię Mátką doczeſna, lecz z tąd nierownie więcey Błogosłáwiona, że tegoż záwſze kochánia ſtrzegłá ná wieki*, z kąd pełnym nieuſtánney

(c) *Math: 12.* Quicunq; enim fecerit voluntatem Patris mei qui in Cælis eſt, ipſe meus Frater, & Soror & Mater eſt.
(d) *Prov: 8.* Ab æterno ordinata ſum.
(e) *Luca 1.* Benedicta tu inter mulieres.
(f) *Beda lib: 4. c. 99. in Luc: 11.* Et inde quidem beata, quia Verbi incarnandi miniſtra facta eſt temporalis: ſed inde multo beatior quia ejusdem ſemper amandi cuſtos manebat æterna.

ustánney miłośći sercem, y podźiwienia godnym áffektem codźiennie duchownie rodziłá Chrystusá. To o Mátce Boskiey.

W nas życia poczatki tym BOG ustánowił porzadkiem: nayprzod przedwiecznie w wyrokach swoich umyślił stworzyć; umyśliwszy, wybrał do łáski; wybráwszy, przeznáczył do chwáły swoiey, żebyśmy byli przypodobieni Synowi Iego, iáko mowi Páweł S. w liscie do Efezyan (g) *Ktory przeznáczył nas zá przysposobionych Synow, według ustánowienia woli swoiey, ku zálecentu chwały y łáski swoiey*, w czym O! iák niedoscigłe wyroki Boskie! Powtore w czásie życia doczesnego, wydał nas ná Swiát, nie żebyśmy Swiátu, ále Iemu żyli, do czego dáł nam poczatek ná Chrzcie swiętym przez poswięcáiaca łáskę, w czym O! iák cudowna y nádprzyrodzona łáská Boska! Potrzecie dáł nam pomoc z łáski swoiey byśmy przez swięty umysł, słuchánie głosu y powołánia Iego, codźiennie rodźili się Chrystusowi, y Chrystus nam; w czym O! iák pełne y podźiwienia godne miłosci Chrystusowey sprawy!

Ia na te wszystkie okolicznosci przy Národźinách Náyswięt: MARYI Pánny wzglad dnia dzisieyszego maiac, z Xięgi Rodzáiu IEZUSA Chrystusá od Máteusza S. podáney, chcę o tym Błogosłáwieństwie w poczatkách troiákiego życia ludzkiego, nie ták mowic do was, iáko bárdźiey w wielkim podźiwieniu

(g) *ad Eph: c. 1.* Qui prædestinavit nos in adoptionem filiorum per Jesum Christum secundum propositum voluntatis suæ, in laudem gloriæ gratiæ suæ.

wieniu wielbic Bogá; 1, Iák szczęśliwa Duszá tá, ktora od wiekow ná służbę Boska wybrána, rodźi się w pierwszym umyśle Cáley Troycy Nayświętszey Bogu ná chwałę! 2. Iák nierownie szczęśliwsza Duszá tá, ktora wydána z Rodźicow ná świát, rodźi się przez łáskę Chrztu Swiętego Niebu ná ozdobę! 3. Iák záiste nayszczęśliwsza Duszá tá, ktora przez powołánie do Zakonu, rodźi się Chrystusowi ná usługę, á przez scisłe záchowánie ślubow, codźiennie odrádza się w niey Chrystus przez pomnożenie dárow swoich! Táć iest Xięgá Rodzáiu troistego życia Chrystusowego, ktora ná trzy podźieliłem częśći.

Ad M. D. Gloriam.

ZYcie násze we trzech osobliwszych BOG nam okryślił y ugruntował stopniach, ná ktorych cáła szczęśliwość záwiesił; w przeznáczeniu y wybrániu od wiekow, w przyięciu ná łono Kośćiołá swego; y w powołániu do iakiego stanu; wszystkie te stopnie ták rozporządził, że gdyby wola ludzka by w naymnieyszym kroku sprzeciwiłá się woli Boskiey, tedy szczęśliwego nię doszłáby skutku; Ták w podobieństwie iako ow Człowiek w dáleką zápuszczony kráinę, z práwey drogi szedł szy y błądzący, nigdyby do zámierzonego nie doszedł końcá; Ták záś te stopnie połączył z sobą; że co od wiekow raz umyślił, to się zyśćić w czásie koniecznie musi, y niewprzod wyrok swoy ustánowił, poki nie przewidźiał woli ludzkiey stosuiącey się do woli swoiey, ták dálece; że w przeznáczeniu; wprzod od wiekow

przey-

przeyrzał zasługi. W przyięciu ná łono Kościołá swego, przeyrzał prágnienie Chrztu Swiętego y poddánie się pod posłuszeństwo Kościołá. W powołániu do iakiego stanu, przeyrzał chętnie wypełnienie woli swoiey. Co ia zá fundáment máiąc, umyśliłem przed oczy wásze wystáwić: 1. Szczęśliwość Duszy tey, ktora od wiekow ná służbę Boską wybrána rodzi się w pierwszym umyśle Troycy Nayświętszey BOGU ná chwałę; iak iest wielka! 2. Szczęśliwość Duszy tey, ktora wydána z Rodzicow ná świat rodzi się przez łáskę Chrztu S. Niebu ná Ozdobę, iak nierownie większa! 3. Szczęśliwość Duszy tey, ktora przez powołánie do Zakonu, rodzi się Chrystusowi ná usługi, á przez ściśłe záchowánie ślubow codziennie w Niey odradza się Chrystus, co iest naywiększa! Tu iuż do dowodzenia tego w podzielonych częściach idę.

CZĘSC PIERWSZA.

Iak szczęśliwa Duszá tá, ktora od wiekow ná służbę Boską wybrána rodzi się w pierwszym umyśle cáłey Troycy Nayświętszey BOGU ná chwałę.

CO rozumiecie, naymilsi Chrześcianie możeli bydź wyższa ktora godność, większa szczęśliwość, zacnieysza chwałá człowieká, iako bydź w owym pierwszym umyśle y wyroku Boskim od wieku przeznáczonym BOGU ná chwałę? coż to iest bydź przeznáczonym? iżali nie iest iedno, co bydź ludem osobliwszym, y nád wszytkie narody ktore BOG stworzył

ku

ku czci y sławie ſwoiey wyżey poſadzonym? iżali nie ieſt iedno co mieć czaſtkę owego uſzczęśliwienia w wyrokách Boskich ſobie wyznáczonego? álbo czyliż nie ieſt iedno, co mieć uczeſnictwo z wybránemi do życia wiecznego? Pátrzmy iako záchwalony w ſwoim obierániu od BOGA Moyżeſz: *Pan cię dziś obrał, ábyś mu był ludem oſobliwſzym, y żeby cię uczynił wyżſzym nád wſzyſtkie narody ktore ſtworzył ku chwale, Imieniu, y sławie Swoiey* (b) Iżali tu BOG rozumney Duſzy w zadátku do chwały wieczney, oſobliwſzych ſwoich nie udziela dárow y błogosłáwieńſtw? wſzákże według Doktorá Anielskiego Tomaſzá S. (i) *Przeznaczenie ieſt to początek wpuſzczenia do chwały wieczney ſtworzenia rozumnego w umyśle Boſkim uſtánowiony.* Troiſte záś ieſt Przeznáczenie 1. do łáski pierwſze, 2. do służby Bożey w ſtanie iakim drugie, 3. do chwały wieczney trzecie.

1. Przeznáczenie do łáski: ieſt to ow dar ktorego żadną uczynnością wysłużyć ſobie od BOGA nie możemy; ieſt to owá część ſzczodrobliwości Boskiey, ktora uprzedza wſzyſtkie ſpráwy y zasługi náſze, ieſt to owá opátrzność, ktora z ſámych iedynie zasług Chryſtuſowych ná nas ſpływa, y przyſpoſobia nas zá ſynow Boskich, oczym náucza Páweł S. (k) *Ktory przeznáczył nas zá przyſpoſobionych ſynow przez IEZUSA Chryſtuſa.* Ták zaś to przeznáczenie do łáski ſamá

w nas

(b) *De uter: 16.* Dominus elegit te hodie, ut ſis ei populus peculiaris, & faciat te excelſiorem cunctis gentibus, quas creavit in laudem, & nomen, & gloriam ſuam.

(i) *Secund: S. Thom: 1., par: q. 23. art: 1.* Prædeſtinatio eſt ratio transmiſſionis, creaturæ rationalis ad vitam æternam in mente Dei.

(k) *ad Eph: 1.* Qui prædeſtinavit nos in adoptionem filiorum per Jeſum Chriſtũ.

w nas ſpráwuie nieskończona dobroć Boska, że áni mogłby kto kiedy iaka uczynnością wysłużyć iey ſobie y záprácowáć; bo tym ſamym nie byłáby w iſtocie ſwoiey łáską; iako mowi Páweł S. (*l*) *Ieżeli záś łáſká tedy nie z uczynkow, álbowiem łáſká iuż nie byłáby łáſka.* Ani tez ſam BOG inſzego nie miałby ſzrodká do dánia nam wſzelkiego dobrá, tylko przez udzielenie wprzod tey łáski, ktoraby nas godnemi uczyniłá do odebránia wſzyſtkich dárow y obietnic Iego; zkad Páweł S. wſzyſtko cokolwiek miał od BOGA, y co ſam był łáſce Boskiey przyſadził (*m*) *Z łáſki záś Páná BOGA ieſtem to, co ieſtem.* Ztad też pochodzi że łáská Boska naypierwſza ieſt w człowieku, ktora prowádzi do poznánia BOGA przez bramę Wiary Swiętey, ktoreyby żaden właſnemi siłámi otworzyć nie mogł; iako wyráźnie náuczáia Dzieie Apoſtolskie: *Zaden tedy właſnemi siłámi wniść nie może bráma Wiary, ieżeli iey wprzod nie otworzy łáſká Boſka* (*n*) A tu wnosić ſię powinno, że w porzadku uſtánowienia wyrokow Boskich od wiekow względem człowieká, naypierwſze ieſt przeznáczenie do łáski.

2. Przeznáczenie do służby Bożey w ſtanie iakim, ieſt to záiſte ow dar, w ktorym Pan BOG upátrzywſzy człowiekowi według zdolności y ſpoſobności sił iego drogę do życia, áby nia żywot wieczny wysłażył ſobie

(l) *ad Rom: 11.* Si autem gratia, jam non ex operibus, aliquin gratia jam non eſſet gratia.

(m) 1. *ad Corinth: 15.* Gratia autem Dei id ſum, quod ſum.

(n) *Act: 15.* Nullus ergo propriis viribus valet ingredi januam fidei, niſi patefaciente & operánte gratia Dei.

bie: tę mu obrał y w pierwszym owym umyśle swoim náznáczył, o tym przeznáczeniu po wielu mieyscách náucza Páweł S. (o) *Káżdy z ludzi w tym powołániu w ktorym wezwány iest niech zostáie*, y ná inszym mieyscu: *Proszęż was ia zwiazány w Pánu, ażebyście godnie chodzili w powołániu, ktorym powołáni iesteście* (p) Y ták komu námieśnicza miał zdáć Kościołá swego władza, temu od wiekow naywyższe trzody swoiey obiecał rzady; kogo miał ná urzad Apostolski wezwáć, tego od wiekow ná tę iuż obrał godność; kogo Patryarchą, kogo Ewángelistą, kogo Biskupem, kogo Prorokiem, kogo Náuczycielem &c: w Kościele swoim ná usługi, ná dopełnienie Swiętych, ná budowánie duchowne Ciałá Chrystusowego (iako mowi Apostoł) miał uczynić, to wszystko od wiekow rozporzadził, wyznaczáiac káżdemu drogę służby swoiey, ták záś ustánowił; że nád iego przedwieczne wyroki, nic się w czásie stáć nie może procz grzechu, ktorego sámá wola ludzka iest poczatkiem. Nie wszystkich Krolámi, nie wszystkich poddánemi; nie wszystkich bogátemi, nie wszystkich ubogiemi; káżdemu swoię wymierzył drogę, náznáczył urzad, omyślił stan według zdolności sił, sposobności czásu, potrzeby mieysca; Temu krotsze, owemu dłuższe okryśláiac życie, temu pomyślne szczęście, y zdrowie bez choroby; owemu y choroby y zewszad nędzę, biedę y uciski, wszystko to iako Naywyższy y wielowładny

(o) *1. ad Corinth: 7.* Unusquisq; in ea vocatione qua vocatus est in ea permaneat.
(p) *ad Eph: 4.* Obsecro itaq; vos ego vinctus in Domino, ut dignè ambuletis vocatione qua vocati estis.

władny Rządzcá czynić umyślił, nie tylko że mu wolno, lecz że widźi od wiekow tę temu, owę innemu wpowołániu drogę náyłátwieyszą do zásłużenia sobie życia wiecznego. Pyta się kto y czemuż nie w rownym wszystkich ustánowił szczęściu? nie do rownych wezwał urzędow? nie iednáko udárowáć od wiekow umyślił łáska? iuż ná to pytánie odpowiedział S. Páweł w liście do Rzymian w tym podobieństwie: *Czyliż może mowić naczynie temu, ktory go ulepił; czemuż mnie ták ulepił? Czyliż nie ma władzy gáncarz z iedneyże gliny ulepić inne naczynie ná ozdobę, inne ná wzgárdę* (a) Dosyć ná tym że nikomu krzywdy nie czyni, płácac wszystkim zárowno owym wieczności groszem, iako z tym oświadcza się w powołániu owych Robotnikow do winnicy swoiey *Przyiacielu nie czynię ci krzywdy* (b) Przyczyny też głębokiey niezgruntowánych sądow Boskich siagáć niepowinniśmy, ná tym przestáiąc co Augustyn S. náucza: *My bowiem ieżeli przyczyny rzeczy, że się ták stáła, w głębokich sądach iego przeniknąć nie możemy, oczywiście przecięż widziemy, y że prawdą co powiedział, y że sprawiedliwie wszystko co uczynił.* (c) To przeznáczenie álbo powołánie od wieku do stanu iakiego, lub urzędu nie mniey iak przeznáczenie do łáski, iest dzieło bez żadnych zá-

(a) *ad Rom: 9.* Numquid dicit figmentum ei qui se finxit, quare me fecisti sic? An non habet potestatem figulus luti, ex eadem massa facere aliud quidem vas in honorem, aliud verò in contumeliam?

(b) *Math. 20.* Amice non facio tibi injuriam.

(c) *S. August. §. de Tyrù* Nos etenim si ratione facti profunditatem Judicij ejus penetrare non possumus, manifestissimè tamen scimus & verum esse quod dixit & justum esse quod fecit.

sług náſzych, ſamey iedynie woli Boskiey wſzyſtkim ſtworzeniem ſwoim władnącey y iak kogo chce rozporzadzáiacey woli Boskiey. lecz:

3. Przeznáczenie do chwały ieſt to woli Boskiey dzieło, ná ktorym nie mniey dobroć iak ſpráwiedliwość BOGA polega; to bowiem funduie ſię zupełnie ná przewidzeniu zasług náſzych, ktorych BOG iako nieográniczonie dobry ieſt poczatkiem, iako nieskończonie ſpráwiedliwy ieſt Sędzia. Poczatkiem ieſt zasług náſzych: to przez łáskę, ktora nas do dobrego záchęca, nákłánia y prowádzi, bez ktorey tráfićbyśmy do BOGA nie mogli, bo mowi Chryſtus: *Zaden nie może przyść do mnie, ieżeli Ociec ktory mnie posłał nie pociagnie go.* (d) to przez społczynienie z námi ſpraw wſzyſtkich, bez ktorego nic byśmy ſámi ſpráwić nie mogli, z nim záś wſzyſtko iako záchwala Páweł S. *Wſzyſtko mogę w mocy tego ktory mnie wſpomaga.* (e) To ná oſtátek przez miłe przyięcie y ſzácowánie uczynkow náſzych, ktore w owym pierwſzym umyśle z przewidzenia ſamego záraz obiecuie, o czym upewnia Ewangelia S. *Odda káżdemu według uczynkow iego.* (f) Sędzia záiſte zasług náſzych á Sędzia ſpráwiedliwym w pewney zupełney y nieodwłoczney káżdemu nadgrodzie; w pewney mowię: bo nie omyli, nie chybi, áni záwiedzie nigdy, w zupełney: bo według wymiaru zasług káżdemu w cáłości odmierzy, y nád to odda; w nieodwłoczney: bo záraz w tym momencie, w owym dniu oſtátnim po zákończonym życia biegu

wſzyſtkim

(d) *Ioan:* Nemo poteſt venire ad me, niſi Pater qui miſit me traxerit eum.
(e) *ad Philip. 4.* Omnia poſſum in eo qui me confortat.
(f) *Matth. 16.* Reddet cuiq; ſecundùm opera ejus.

wszyſtkim nádgradza y wypłaca, dla czego tákiey nadgrody pewnie zupełnie y nieodwłocznie ſpodziewał ſię Páweł S. z tym ſię wysławiaiac: *Złożona mi ieſt koroná ſpráwiedliwości, ktora odda mi Sędzia ſpráwiedliwy dnia onego* (g) To tedy w wybrániu owym od wiekow, y rozporzadzeniu życia náſzego wynika dla káżdego z ludzi, że co tylko miáło ſię dziać w czásie, to wszyſtko przeyrzał y przewidział przed wieki iako mowi Dawid w Pſalmie 138. *Wſzyſtkie drogi moie przewidziałeś.* Y ktorych przewidział że ná dáremno łáski Páná Bogá nie wezma, lecz w poł z nia w drodze ſobie do zasługi podáney dobrze czynić máia, tych záraz przeznáczył ná Obraz y podobienſtwo Syná ſwego iako náucza Páweł S. *Albowiem ktorych przewidział y przeznáczył, áby ſię podobnemi ſtáli obrázowi Syná ſwego;* (i) Ani wprzod przeznáczył do chwały ſwoiey, poki nie przewidział káżdego zasług, iakoby ſadzac, że w rzeczách ſpáwiedliwey nadgrody, nie ná ſámey łáſce Páná BOGA, lecz y ná dobrych uczynkách náſzych funduie ſię zapłátá wieczna, zkad Auguſtyn S. mowi: *Mogłem cię ſtworzyć bez ciebie, ále cię zbawić nie mogę bez ciebie.* Sámá tego náturá w Bogu wyciaga, áżeby z przewidzenia rzeczy ſadził y przeznaczał. Iáko bowiem rozum w porzadku nátury poprzedza wola, że wola nic obierác nie może, czego rozumem wprzod nie poznáie, boby ślepym uwodziłá ſię ſpoſobem, co náde-

(g) 2. *ad Timoth*: *c.* 4. Repoſita eſt mihi corona juſtitiæ, quam reddet mihi juſtus Judex in illa die. (h) *Pſal.* 138. Omnes vias meas prævidiſti.

(i) *ad Rom*: 8. Nam quos præſcivit & prædeſtinavit conformes fieri Imagini Filii ſui.

wszystko nie zdobiłoby BOGA; Ták y przewidzenie pochodzace od nieskończonego rozumu, ktorym poznáie sprawy násze pierwsze iest w porzadku nátury, iak przeznáczenie pochodzace od woli tey, ktora rzeczy iuż przewidziane y godne osadzone chwały wieczney obiera y wyrokámi swemi od wiekow stwierdza.

Tu kto nie uzna iak szczęśliwa Duszá tá, ktora od wiekow tym sposobem rodzi się w pierwszym umyśle cáłey Troycy Nayświętszey? to przez przeznáczenie do łáski, ktorey samá szczodrobliwość Boska przyczyna; to przez przeznáczenie do służby Boskiey, do ktorey samá przezorność Boska początkiem; to przez przeznáczenie do chwały wieczney, ktora z przewidzianych zasług niemniey dobroć iak spráwiedliwość Boska obiecuie y wiecznym stwierdza y zápisuie wyrokiem. W czym ieżeli cudowne y niedościgłe spráwy Boskie nam ná podziwienie, dopieroż kto z zádumieniem nie przyzna:

CZĘSC DRUGA

Iák nie rownie szczęśliwsza Duszá tá, ktora wydána z Rodzicow ná świat rodzi się przez łáskę Chrztu Swiętego Niebu ná ozdobę.

MAło byto álbo wcále nic nie dáło szácunku áni ozdoby Duszy ludzkiey, gdyby tylko miałá szczęście swoie w obietnicy, á nie dziedziczyłá go w skutku, gdyby tylko byłá ufundowána ná nádziei, á nie osiagałá pomyślnych rzeczy, gdyby byłá błogosłáwiona w zamysłách, á nie byłá ukontentowána w istotnych

dárách

dárách, ledwieby iey nie ná iedno wyszło, co owemu, ktory pożąda rzeczy ulubioney sobie, á nie otrzymuie, chce bydź uszczęśliwionym, á nie iest, prágnie odziedziczyć pomyślne sukcessa, á do skutku nie przychodzi. Ná tey ia kłádę szali szczęśliwość Duszy tey, ktora od wiekow ná służbę Bożą wybrána, rodzi się w pierwszym umyśle Troycy Nayświętszey BOGU ná chwałę; nierownie wyższą sądząc szczęśliwość Duszy tey, ktora wydána z Rodzicow ná świat rodzi się przez łáskę Chrztu S. Niebu ná ozdobę, támtá bowiem acz wielka, cudowna, y w niedościgłych wyrokách Boskich záwárta, iednák w samey tylko nádziei lubo nie chybney, w samym tylko umyśle Boskim lubo nie omylnym záwieszona; tá záś iuż w skutku, iuż w rzeczy samey, iuż w istotnym odziedziczeniu pozyskána. Iáko záś większy iest od wszystkich szácunek rzeczy skutkiem otrzymáney, nád tę samę w obietnicy pokazána, istoty ná widoku postáwiony, nád też samę pod mgłą y chmurą ukrytą, szczęście odziedziczone nád to samo w nádziei ácz naypierwszey záwieszone; támtá bowiem iest wydátnością dopełnieniem y koroną zamysłow Boskich pokázuiąca rzecz iako się według pomyślności stáłá, tá záś iest nic w sobie, nic w skutku swoim cáłe iestestwo swoie w sámych tylko máiąca wyrokách od wiekow uczynionych, że będzie: ták też mnieysza iest w szácunku swoim tá szczęśliwość Duszy, ktora ná przedwiecznym záwieszona umyśle, dopiero ma bydź stworzona, światu z Rodzicow

wydána

wydána, łáskámi y dárámi nádprzyrodzonemi ubogácona; większa záś tá nierownie ktora iuż z umysłow Boskich w czásie stworzona, z Rodzicow ná świat wydána, łáskámi y dárámi nádprzyrodzonemi ná Chrzcie Swiętym w skutku ubogácona, tá bowiem tym sámym rodzi się Niebu ná ozdobę, y cząstkę Błogosłáwieństwá wiecznego, iuż osiągáć záczyna, bo tu iuż przez łáskę Chrztu S. stáie się 1. z Chrystusem wspołdziedziczka Oyczyzny wieczney, 2. wspoł z wszystkiemi Swiętemi kroluiąca w Niebie. 3. wspoł z Synámi Boskiemi Corka Oycá Przedwiecznego. Tá szczęśliwość Duszy skutkiem odziedziczona iak iest wyższa y szácownieysza od pierwszey w umyśle tylko Boskim od wiekow postánowioney, ták y oczywista.

1. Bo czyliż nayprzod przez łáskę Chrztu S. nie stáie się Dusza wspoł z Chrystusem dziedziczka Oyczyzny wieczney? kiedy Chrzest S. iest brama y pierwszym weyściem do Niebá, bez ktorego nikt nie odziedziczy Oyczyzny oney, iako náucza sam Chrystus: *ieżeli kto nie odrodzi się z wody y z Duchá S. nie może wniść do Krolestwá Bożego.* (k) Kiedy záiste Chrzest Swięty iest naypierwszym oczyszczeniem y uspráwiedliwieniem Duszy nászey, iako mowi Ambroży Swięty: *Wszystko uspráwiedliwienie ná Chrzcie S. ustánowione iest* (l) Czego życie uwielbione w Oyczyznie wieczney koniecznie wyciąga, *bo nic nieczystego nie wniydzie do Krole-*

(k) *Ioan: 19.* Nisi quis renatus fuerit ex aqua & Spiritu S. non potest introire in Regnum Dei.

(l) *Ambros: lib: 1. de Sacram: Cap. 5.* Omnis justitia in Baptismate constituta est.

Krolestwá Niebieskiego, (m) Kiedy potrzecie Chrzest S. niezgluzowánym charákterem zápisuie nam wieczne do dziedzictwá Niebieskiego práwo, ták: że iakim práwem Synowie rodzeni dziedzicza włości Rodzicow swoich, tákim práwem Synowie Kościołá Chrystusowego zrodzeni przez łáskę Chrztu Swiętego, dziedzicza Oyczyznę wieczna, czego wyráżne opisuie świadectwo z sámego Boskiego Duchá, ktorego ná Chrzcie Swiętym bierzemy Páweł S. *Sam zás Duch świadectwo dáie Duchowi nászemu, że iesteśmy Synámi Boskiemi, á wspołdziedzicámi Chrystusa.* (n)

2. Czyliż powtore przez tęż Chrztu S. łáskę nie stáie się Duszá nászá wspoł ze wszystkiemi Swiętemi kroluiaca w Niebie? Alboż co więcey iest krolowáć, iak dziedziczyć w Oyczyznie wieczney? álbo czyliż nie iedno iest osiadáć Tron Krolestwá Niebieskiego obok z Chrystusem? wszákże iedná nieográniczona miłość Narodu ludzkiego, ktora nam zápisałá Dziedzictwo swoie wieczne w Oyczyznie, przypuściłá też nas y do wspołkrolowánia z soba; áni sobie co więcey Chrystus zostáwił włości, nád te ktore wspolnie z námi dziedziczy, áni osobnego dla siebie nie nábył práwá w Krolestwie swoim, lecz to wszystko y tym prawem, ktorym dla siebie przez mękę y śmierć swoię zákupił y nábył, toż y dla nas ugruntował wiecznie, w czym rozsadzone po wszystkich mieyscách upewniaia

nas

(m) *Apoc: 21.* Non intrabit in eam aliquod coinquinatum.
(n) *ad Rom: 8.* Ipse enim Spiritus testimonium reddit Spiritui nostro, quod simus Filii Dei, si autem Filii & Hæredes, hæredes quidem Dei Cohæredes autem Christi.

nas Pismá Swięte, záchęcáiac do wspoł cierpienia z Chrystusem, ábyśmy z nim wspoł krolowáli. Zkąd pisze Páweł S. do Rzymian: *ieżeli zás wspoł cierpiemy, to ábyśmy byli wspoł wielbieni.* (p) Toż y do Tymotheuszá w liście drugim; *ieżeli wytrzymamy, to y wspoł krolowáć będziemy.* (q) Dopieroż o wspołdziedziczeniu z Chrystusem ná Tronie Iego iak oczywista mamy náukę Jáná S; w obiawieniach: *Ktoby zwyciężył, dam mu siedzieć wspoł zemną ná Tronie, iako y ia zwyciężyłem y usiadłem z Oycem moim ná Tronie Iego.* (r) w Krolestwie bowiem Chrystusowym áni służbistey niewoli, áni poddáństwá nie będzie, wszyscy złotey wolności Synowie, Xiążętá y Krolowie, *bo nas tą wolnością Chrystus wyzwolił.* (s) záraz w pierwszym przypuszczeniu do łáski przez Chrzest Swięty,

3. Czyliż potrzecie przez łáskę Chrztu S. nie stáie się Duszá nászá wspoł z Synámi Boskiemi Corką Oycá Przedwiecznego? Kogoż proszę Pismá Swięte wysławiaia Synem lub Corką Oycá Przedwiecznego? ieżeli nie tych, ktorzy Duchem żyią Boskim iako mowi Páweł S. *Ktorzykolwiek bowiem Duchem żyią Boskim, oni są Synámi Bożemi.* (t) Iácy są ci wszyscy, ktorzy przez łáskę Chrztu S. żyć Duchem Boskim záczynáią? Do kogoż Dawid mowił: *Ia mowiłem Bogowie ieſteście*

(p) *ad Rom:* 8. Si tamen compatimur, ut & conglorificemur.
(q) 2. *ad Timoth.* 2. Si sustinebimus & conregnabimus.
(r) *Apoc* 3. Qui vicerit dabo ei sedere mecum in Trono meo, sicut & ego vici & sedi cum Patre meo in Throno ejus.
(s) *ad Galat:* 4. Quâ libertate Christus nos liberavit.
(t) *ad Rom;* 8. Quicunq; enim Spiritu Dei aguntur ij sunt Filii Dei.

ieſteście y Synowie naywyżśi wßyſcy (*a*) Iżali nie do tych, ktorzy przyobłocza ſię ná Chrzcie S. w Chryſtuſa JEZUSA? á przez wiarę Iego Synámi ſię ſtáia, o czym upewnia Apoſtoł: *Wſzyſcy bowiem Synowie ieſteście przez wiarę, ktora ieſt w IEZVSIE Chryſtusie, ktorzykolwiek bowiem w Chryſtusie ochrzczeni ieſteście, przyoblekliście ſię w Chryſtuſa.* (*b*) Ktoż ieſt ten? Iáką mocą y dzielnością Obraz Syná ſwego kſztałtuie w nas? y iakie podobieńſtwo nátury ſwoiey ſpráwuie? Wiemy że tego nikt inny czynićby nie mogł, tylko mocnaywyżſza y pełnowładna dzielność máiacy Ociec Przedwieczny, áto tym ſpoſobem, ktorym wſzyſtkie doskonáłości ſwoie, á te nieskończone, wſzyſtkie włáſności, á te nieográniczone wſzyſtkie piękności, á te niepoliczone, żadnym náwet rozumem niedościgłe, wraz z Synem ſwoim złączył z nátura nálza, czyniąc ią Bosko ludzką ażebyśmy z grzechu odkupieni, ſtáli ſię Synámi Boskiemi przyſpoſobionemi przez łáskę; tá ieſt náuká Páwłá S. *Wysłał BOG Syná ſwego, ażeby tych, ktorzy pod práwem* (jarzmá grzechowego) *byli odkupił, ábyśmy przyſpoſobienie Synow otrzymáli.* (*c*) á tym ſámym uczęſtnikámi byli nátury Boskiey, iako mowi Piotr S. (*d*) Co gdy przez łáskę Chrztu S. odbieramy ktoż nie przyzna? iak nierownie wyżſza ieſt ſzczęśliwość Duſzy tey, ktora wydána z Rodzicow ná świat, rodzi ſię

C przez

(a) *Pſal. 81.* Ego dixi Dii eſtis & Filii excelſi omnes.
(b) *ad Galat. 3.* Omnes enim Filii Dei eſtis per fidem, quæ eſt in Chriſto JESU Quicunq; enim in Chriſto baptizati eſtis, Chriſtum induitis.
(c) *ad Galat. 4.* Miſit DEUS Filium ſuum ut eos qui ſub lege erant redimeret; ut adoptionem Filiorum reciperemus.
(d) *2. Petri 1.* Divinæ conſortes naturæ.

przez łáskę Chrztu S. Niebu ná ozdobę, ſtáiąc ſię to wſpoł z Chryſtuſem Dziedziczka Oyczyzny wieczney, to wſpoł z wſzyſtkiemi Swiętemi kroluiąca w Niebie, to wſpoł Synámi Boskiemi Corka Oycá Przedwiecznego; Iák mowię nierownie wyżſza y ſzácownieyſza, dla tego, że to wſzyſtko w skutku dziedziczy, nád pierwſzą ſzczęśliwość, w umyśle dopiero Boskim od wieku obiecáną, ktorey nie osiąga ieſzcze. Lecz y tá ſzczęśliwość Duſzy ácz ták zachwalona (iakoście słyſzeli) máła ieſt względem tey o ktorey mowić záczynam:

CZĘSC TRZECIA

Iako nayſzczęśliwſza ieſt Duſzá tá, ktora przez powołánie do Zakonu, rodzi ſię Chryſtuſowi ná usługę, á przez ściſłe záchowánie ślubow, codziennie odradza ſię w niey Chryſtus w pomnożeniu dárow ſwoich?

JAka ieſt rożnicá między dobrym, lepſzym y naylepſzym, między doskonáłym doskonálſzym y naydoskonálſzym, táka rożnicá ieſt między ſzácunkiem Duſzy w pierwſzym umyśle Troycy Przenayświętſzey poczętey BOGU ná chwałę, ktora ſzczęśliwa ieſt; między ſzácunkiem Duſzy przez łáskę Chrztu S. wydáney Niebu ná ozdobę, ktora nierownie ſzczęśliwſza ieſt; y między ſzácunkiem Duſzy przez powołánie do Zakonu zrodzoney Chryſtuſowi ná usługę, ktorá nayſzczęśliwſza ieſt. O dwoch pierwſzych Duſzy ſzczęśliwościach y rożnicy ſzácunku onych, iuż do tąd mowiłem, teraz o trzeciey záczynam ktora nád wſzyſtkie życia

ludz-

ludzkiego doskonáłości nayszczęśliwsza osadzona ráda samego Chrystusa: *Ieżeli chcesz bydź doskonáłym, idź przeday wszystko co masz y day ubogim,* (e) y po wielu innych mieyscách zálecona. Cáły szácunek tey szczęśliwości iest z náśládowánia Chrystusa y z dzwigánia Krzyżá Iego, w czym lubo y świátowi ludzie moga bydź doskonáli, iednák o! iak nierownie doskonálsi ludzie Zakonni z powołánia Boskiego oddáni ná usługę Chrystusowi; Táka iest bowiem rożnicá między krzyżem Osob świátowych y Osob Zakonnych, iaka iest owych dwoch ludzi z ziemi obiecáney grono winne ná iedney dzwigáiacych tyczce rożność; że iako támći gdy ná rámionách swoich nieśli záwieszone grono, ieden przodkuiac dzwigał ciężar, ále co dzwigał nie widział, drugi po nim nástępuiacy y dzwigał podobnież iak pierwszy ciężar, y widział to co dzwigał, pierwszego ciężar był przykry y bez naymnieyszego ukontentowánia, bo tego nie widział co by go nálycić mogło, drugiego zás w máłym owego groná widoku o iákie ukontentowánie? że y ciężaru práwie nie czuł będac násyconym pełnościa słodyczy w nim záwártey. (*f*) Ták ludzie świátowi w dzwigániu Krzyżá Chrystusowego do ziemi owey błogosławioney nam zobiecáney, sa niby tyłem obroceni do krzyżá y niby uchodzacy przed nim ciężar czuia, ále słodyczy żadney nie smákuia, bo widoku iego przed oczámi nie máia, Osoby zás Zakonne krzyż swoy przed soba ná rámionách swoich

C2 nosza

(e) *Math:* 19. Si vis perfectus esse vade vende omnia quæ habes & da pauperib⁹.
(f) *Numer.* 13. Pergentes usq; ad torrentem botri absciderunt palmitem cum uva sua, quem portaverunt in vecte duo viri.

nofzą y nań fię nieuftánnie zápátruią, w ktorym ták miłym onegoż widoku kofztuią owey błogosłáwioney Oyczyzny słodkości zkąd ten krzyż wyfzedł, á tym fámym żadney nie czuią przykrości, bo im fię to jarzmo ftáie słodkie y ciężar lekki. To ták znákomite dzwigánie Krzyżá niby słodkiego groná Chryftufowego tyle fpráwuie w Dufzách Zakonowi przez Swięte powołánie oddánych że codziennie rodzą fię Chryftufowi y Chryftus onym, á to przez pełną y wielkiego podziwienia godną miłości Chryftufowey fpráwę. Ile bowiem rázy krzyżuią w fobie świat, ciało y własną wolą, tyle rázy rodzą fię Chryftufowi y Chryftus onym, á ták: że coraz inne á záwfze nowe odbieráią życie Chryftufowe. W ukrzyżowániu świátá, 1. życie *wfpániałe* w pogárdzeniu wfzyftkich márności. W ukrzyżowániu ciałá 2. życie *oftre* w umorzeniu wfzyftkich zewnętrznych zmysłow. W ukrzyżowániu właśney woli 3. życie *niewolnicze* w wynifzczeniu cáłego siebie we wfzyftkim boć to ieft w iftocie fámey życie Chryftufowe, ktorym przez ścisłe záchowánie ślubow krzyżuią w fobie świát ciało y własną wolą Dufze Zakonne, żeby fámemu tylko żyły Chryftufowi y Chryftus onym.

1. Bo nayprzod w ukrzyżowániu świátá ták nábieráią wfpániałego od Chryftufá Duchá ktorym żyią, że z Páwłem S. mowić mężnie mogą: *mnie świat ukrzyżowány y ia świátu* (g) *Zyię záś nie ia, ále żyie we mnie Chryftus.* (h) Zyć bowiem ná świecie á nie używáć

świátá,

(g) *ad Galat*: 6. Mihi mundus crucifixus eft & ego mundo.
(h) *ad Galat*: 2. Vivo autem jam non ego, vivit vero in me Chriftus.

świata, mieć włości y dostatki, á od nich sercem y myślą bydz oddalonym, mieć znákomitą sławę, wielkie Imię, y zpowinowácone nierozdzielnym krwi związkiem wysokie Domy, á tym wszystkim dobrowolnie gárdzić, czyliż to nie iest nowe innego świata życie? w ktorym Dusze Zakonne przez mężne y wspániałe pogárdzenie świata, umieráią nieiako codziennie, áżeby się codziennie rodziły Chrystusuwi? wszákże tá iest náuká Páwłá S. *Umárli iesteście y życie wásze ukryte iest z Chrystusem w Bogu* (i)

2. Bo powtore w ukrzyżowániu ciałá ták ostrego nábieráią od Chrystusá Duchá ktorym żyią, że y tu z Páwłem S. mowić mogą: *Záwsze umartwienie IEZUSA Chrystusá ná ciele nászym okołonoszacy, áżeby y życie IEZUSA Chrystusa pokazało się w ciele nászym śmiertelnym.* (k) w tym álbowiem ták ostrym ciałá swego umorzeniu podobnymi stáią się owemu ná wszystkich zmysłách związánemu człowiekowi, ktoremu wszystká ukrocona wolność, oczy zásłoniono by nie widziały co naypięknieyszego, ustá zámknięto by niekosztowáły co naysmácznieyszego; zapách umnieyszono by się tym nie cieszył co naywonnieyszego bydźby mogło: Nád to zás tyle udręczenia y morderstwá przydáno, tyle mąk y dolegliwości dobrowolnych wynáleziono, że ow nędzny człowiek wśrod tyle y tákich okrucieństwá y krzyżow codziennie zda się umierác. Ták Duszá Zakonna

w codzien-

(i) *ad Rom*: 6. Mortui enim estis & vita vestra abscondita est cum Christo in Deo.
(k) *2 ad Corinth.* 4. Semper mortificationem JESU in corpore nostro circumferentes, ut & vita JESU manifestetur in carne nostra mortali.

w codziennym krzyżowániu ciałá nieuſtánnie zda ſię umieráć, iako Páweł S. *(l)* á w tey śmierci codziennie życie JEZUSA záczyna, *Zyię zaś iuż nie ia, ale żyie we mnie Chryſtus.*

3. Bo potrzecie w ukrzyżowániu własney woli ták niewolniczego w Chryſtusie náśláduią życia Duſze Zakonne, że w wyniſzczeniu y ogołoceniu siebie ze wſzyſtkiego, właśnie iak przybite z Chryſtuſem do krzyżá áni myślą, áni ſercem, áni żadną ſpráwą od miłości Iego y ná moment oddalić ſię nie mogą; y owſzem ták ſą ściśle wſzyſtkiemi w łaſney woli áffektámi do Krzyżá Chryſtuſowego przykute, że o nich prawdzi ſię to co Páweł S. o ſobie powiedział: *Z Chryſtuſem przybity ieſtem do Krzyżá, żyię záś iuż nie ia, ale żyie we mnie Chryſtus.* *(m)* to ieſt przybity ieſtem wſzyſtek wcále woli moiey umárły ná krzyż do umárłego Chryſtuſa, od ktorego záchwycony ieſtem *(n)* że ſobą władnąć nie mogę, ták dálece że ieżeli życie iakie śmiertelne wydáie ſię w ciele moim, wſzákże to codziennym Chryſtuſowym odradza ſię Duchem, bo: *Zyię ia iuż nie ia, ale żyie we mnie Chryſtus.* Tym ták wielkim y naydoskonálſzym miłości Boskiey ſpoſobem gdy Zakonne Duſze codziennie rodzą ſię Chryſtuſowi przez ukrzyżowánie świata, ciałá, y własney w ſobie woli, ktoż to poymie y ktory to rozum przeniknie? z iaką ſzczęśliwością w nich wzáiemnie odradza ſię Chryſtus, dáiąc im Duchá

ſwego

(l) 1 *ad Corinth:* 15. Quotidie morior.
(m) *ad Galat:* 2. Chriſto confixus ſum Cruci vivo autem jam non ego, vivit verò in me Chriſtus.
(n) *ad Philip:* 3. Comprehenſus ſum à Chriſto, JESU.

ſwego żeby nim żyły? Dáry ſwoie wieczyſte, żeby ie dziedziczyły? cáłego náwet siebie w zadátku wiecznego Błogosłáwieńſtwá żeby ſię nim cieſzyły? tu czyli nie widzi káżdy nayſzczęśliwſzey Duſzy tey, ktora przez powołánie do Zakonu rodzi ſię Chryſtuſowi ná usługę, á przez ściſłe záchowánie ślubow w ukrzyżowániu świátá, ciáłá, y właſney woli codziennie odradza ſię w Niey Chryſtus w pomnożeniu dárow ſwoich?

Coście do tąd z uſt moich słyſzeli, to mowiłem w poſpolitości, zálecałem troiſty rodzay ludzki przy Národzeniu Nayświętſzey MARYI Pánny: Przedwieczny, Doczeſny y Duchowny, ná wzor rodzenia Chryſtuſowego, w ktorym troiſtą Duſzy wywodziłem ſzczęśliwość, wielką, większą, y naywiększą. Wielka ztąd: że od wiekow ná służbę Boską wybrána rodzi ſię w pierwſzym umyśle Troycy Nayśw: BOGU ná chwałę. Większa ztąd: że wydána z Rodzicow ná świat rodzi ſię przez łáskę Chrztu S. Niebu ná ozdobę. Naywiększa záś ztąd: że przez powołánie do Zakonu rodzi ſię Chryſtuſowi ná usługę, á przez ściſłe záchowánie ślubow codziennie odradza ſię w niey Chryſtus w pomnożeniu dárow ſwoich, ále tego ieſzcze áni wſpomniałem do czego cáła mowá moia zmierza.

A to ieſt co w ſzczegulności záczynam: że Wielmożna IMć Pánná JOZEFA LISICKA Skárbnikowná Liwska będąc nayprzod uſzczęśliwiona ztąd: że od wiekow ná służbę Boską wybrána, to przez przeznáczenie do łáski, ktorey ſama ſzczodrobliwość Boska

w Niey

w Niey przyczyna, to przez przeznáczenie do służby Bożey, ktorey ſamá przezorność Boska w Niey początkiem, to przez przeznáczenie do chwały wieczney ieżeli onę w drodze powołánia ſwego z łaską od BOGA dáną wysłuży ſobie, czego dopełnieniem w niey będzie niemniey dobroć iak ſpráwiedliwość Boska, ieſt iuż zrodzona od wiekow (co według BOGA ſądzić y mowić ſię może) w pierwſzym umyśle Troycy Nayświętſzey BOGU ná chwałę. Będac powtore uſzczęśliwiona ztąd: że wydána z zacnych niemniey Szláchetnością Imienia iak pobożnoscią życia Rodzicow ná świat ieſt zrodzona przez łáskę Chrztu S. Niebu ną ozdobę, przez ktorą wzięłá práwo do Niebá y ſtáłą ſię: wſpoł dziedziczką Oyczyzny wieczney z Chryſtuſem, wſpoł błogosłáwiona ze wſzyſtkiemi Swiętemi, wſpoł Corką Oycá Przedwiecznego z Synámi Boskiemi, bo y to mocna wiara y nádzieia według náuki Chryſtuſowey twierdzić możemy. Teraz dnia dzisieyſzego przy Národzeniu Nayświętſzey MARYI Pánny ztąd náder uſzczęśliwiona, że przez powołánie Boskie do Zakonu Seráficznego Oycá Fránciſzká S. rodzi ſię Chryſtuſowi ná usługę, Do czego iak wſpániałym przyſtępuie umysłem? Dziękuie światu zá wſzyſtkie iego obłudy y nádáremne obietnice, ktoremi mężnie gárdzić záczyna. Dziękuie ciału zá wſzyſtkie iego pieſzczoty, ukontentowánia y márne podchlebſtwá, ktorym oſtra wypowieda woynę. Dziękuie włáſney woli zá wſzyſtkie powodowánie chęci y prágnienia, ktore w niewolnicze Krzyżá Chryſtuſowego záprząga jarzmo.

Iednym

Iednym słowem Wielmożna JOZEFA LISICKA, umiera dziś światu wspániałym umysłem przez pogárdę wszystkich márności, ktore krzyżowáć w sobie záczyna. Umiera ciałem: ktore ostrościa nowego życia przez umartwienie wszystkich zewnętrznych zmysłow, ktore krzyżowáć w sobie sposobi. Umiera własney woli, ktora przez záprzenie y wyniszczenie siebie samey w ścisła pod Krzyż Cohrystusow oddáie; w tey záś ták znákomitey dla BOGA śmierci rodzi się dziś Chrystusowi, y nowe Iemu samemu záczyna życie; y wzáiemnie odradza się iako w nowey Oblubienicy swoiey Chrystus przez pomnożenie dárow swoch.

Iey wspániały umysł w pogárdzeniu świata w wielu wydáie się przyczynách, to w rozstániu się z nayukochánszą Mátką swoią, ktora dziś żegna; To w porzuceniu wysokiego swego u świata szczęścia, ktorego dziś odstępuie; To w wyłaczeniu się z Grona Prześwietnego LISICKICH Domu, y oddzielenie od tyle wysokich Imion z Przezacna Fámilia swoia nierozdzielnym Krwi zwiaskiem złaczonych, od ktorych zá Zakonna idzie sortę; co wszyko iak wielka iest do świata poneta; ták dla Wielmożney SKARBNIKOWNEY wspániałym w pogárdzeniu zwycięstwem.

O! iak wielka nayprzod wrodzona miłość nayukochánszey w życiu Wiel: Imć Páni ANNY z Kościeniow MOCIEIOWICOWY Łowczyny Kowinskiey Mátki swoiey byłá y iest dla Niey támá? żale Mátki z przyczyny oddalenia Corki swoiey ukocháney o! iák

D obiiały

obijały ſię o ſerce Iey? á tę przyrodzoną miłości Mácierzyńskiey siłę wprzod w ſercu ſwoim złamáć y przekonáć trzebá było; Powtore czyliż podchlebuiąca młodość to honory, to fortunę, to wyſokie ná świecie ſzczęście nie wyſtáwia przed oczy Iey ktorych widokiem iak wielki czyni powab, ták ciągnie ſerce, á y to dobrowolnie poſtradáć trzebá. Czyliż potrzecie ták Prześwietnego LISICKICH Domu między innemi, ták sławą iák ſtárożytnością známienite grono nie czyniło y nie czyni wielkiey otuchy o pierwſzych w Koronie Polskiey doſtoynościach? ile że nie tylko Prześwietnego LISICKICH Domu Herbowny *Prus* Krzyżem ſwo im do wyſokich honorow y torował y błogosłáwił drogę, lecz y rodowity MOCIEIOWICZOW Domu *Korwin* zacnym w Koronie Polskiey Fámiliom iáko pierwſzey ozdoby Dámę pierścieniem záślubić obiecował. O! iak wystáwiał świat przed oczy wielkie Domu tego Przodkow zasługi w Wielmożnym MACIEIU Dzierſzku LISICKIM Skárbniku Liwskim Chorażym Znáku Páncernego? ktory nie tylko w Rycerskim Kole znáczne męſtwá ſwego dáwał dowody, lecz oraz y po rożnych Rzeczypoſpolitey doſtoynościach właśnie torem y przykłádem Oycow ſwoich z wielkim Honorem piaſtował Imię; O! iak mile wabił; záchęcał y ciągnął do świata wrodzonych Bráci áffekt: to z Wielmożnego Imci Páná ANTONIEGO Dzierſzká LISICKIEGO Skárbniká Liwskiego ktory ſmáiac ſobie záślubioną zacnych przymiotow y pierwſzey ozdoby Dá-

mę

mę EWĘ LUBANSKĄ Podwoiewodzankę Xiężka, Wielmożnego STEFANA LUBASKIEGO Podwoiewodzego Xiężkiego Corkę wiele Prześwietnemu LISICKICH Domowi przynił godności y powagi, to: z Janie Wielmożnego Imci Xiędzá JANA WOYCIECHA ZIEMNICKIEGO Opátá Jędrzeiowskiego Sekretarzá I. K. M. nierozdzielnym sławy y honoru związkiem z Imieniem ſwoim złaczonego; to z Wielmo: Imci Páná BYSTRZANOWSKIEGO Stolniká Owruckiego ktoremu WIKTORYA LUBANSKA zwyż pomienionego Podwoiewodzego Corká záślubiona; to z Wiel: Imci Páná LASKOWSKIEGO Podczáſzego Nurskiego pierwſzym ślubem WIKTORYI BĄKOWSKIEY, drugim FRANCISZCE LUBANSKIEY Tegoż Podwoiewodzego trzeci Corce poprzyśiężonego. To iuż z wielkiey nádziei Oyczyznie kwitnacego Syná FELICYANA, y známienitey ozdoby dwoch oſtátnich Corek MARYANNY y JOANNY ktore na zaſzczyt przyſzłym wiekom, y ná pociechę znácznym rośna Domom. To ná oſtátek, z Rodowitych zaſzczytow tych Prześwietnych Domow, z ktorych czytáć łátwo wielkość zasług iak LVBANSKICH *Grzymałá* w Rycerskiey Bramie, BĄKOWSKICH *Gryff* w lotnym polu, LASKOWSKICH *Korab*, BYSTROWSKICH *Stáłykoń* w Oyczyznie Polskiey pełne sławy wyprácowáli Imię. Coż mowić o innych rodzonych Wiel: SKARBNIKOWNY Bráci, Wiel: Imci Pánu FRANCISZKV Towárzyſzu Znáku Páncernego y ALEXANDRZE LI-

SICKICH Skárbnikiewiczách Liwskich. Tożyo Siostrze ley Wiel: Imci Páni ROZALII LISICKIY, ktora záślubiona Wielmożnemu IANOWI ZAWADZIE Cześnikowi Inflántskiemu wielka w Imieniu lego dziedziczy sławę, ktora ſam Herbowny ZAWADOW *Rawicz* pod ſáme wynośi Niebo. Te wſzyſtkie przyrodzone áffektá niby iedney ogniewá miłości czyliż niewiazáły mocno ſercá Wiel: SKARBNIKOWNY? á przecięż te wſzyſtkie ácz przyrodzone námiętności gwałtem w ſobie zwycięża, y wſpániałym umysłem nátarczywościom świata mężny odpor dáie. Gdzie tylko ſpoyrzáłá okiem álbo co pomyśliłá wſzędzie ley przezacna Familia, wyſokich Imion godność z ſwoim Domem złaczonych, świat przed oczy ſtáwiał. Tu nie śmiertelna chwałá ze czcia y honorem piaſtowána przeez Rodzonych Stryiow ſwoich Wiel: ANTONIEGO JANA, y FRANCISZKA LISICKICH, ktorzy wſzyſcy ſwe życie, zdrowie y śiły ná usługi woyskowe w Towárzyſtwie Rzeczypoſpolitey poświęcili. Tu záſłużone krwáwa ſw Oyczyznie praca KWASNIOWSKICH Imię w Wiel: STANISŁAWIE KWASNIOWSKIM Pułkowniku Rzeczypoſpolitey Miecznikn Ziemi Stęzyckiey Brácie Cioteczno rodzonym Wielkiego SKARBNIKA Liwskiego Oycá ley, w ktorego Herbowney *Nałęczy* niby w wieczyſtym Kole wſzyſtkie oſzácowáne zasługi; ten máiac w dożywotni przyiaźni WĄSOWICZOWNĘ Łowczankę Rádomska, iak wiele Fámilii ſwoiey uczynił ozdoby; y Oyczyznie

podpo-

podpory y żaſzczytu w ſzczęściu wydánych Synách y czterech Corkách? z Synow záſzczyca ſię dotąd Oyczyzná ROCHEM KWASNIOWSKIM, ktory máiąc wprzod záchwalone w Obozie Imię y doświadczoną w Rycerskim Kole Rotmiſtrzem będąc y Miecznikiem Stężyckim dzielność, teraz pod znákiem Chryſtuſowym w Kościele Bożym zoſtáiąc w Kátedrze Kámienieckiey Kánonik wſzelką cnot przykłádność wraz z honorem piaſtuie. Tákaż znamienity sławą drugi Brát Rodzony Iego FELICYAN Stároſtá Nowosielski máiący zá ſobą ANTONINĘ Szudzawską; Niemnieyſzą dziedziczą cnotę męſtwo y odwagę, inni Przerzeczonych Rodzeni STANISŁAW Chorąży Znáku Páncernego, ANTONI y ALEXY Porucznikowie Reymentu I. K. M. y Rzeczypoſpolitey, IAN Chorąży Gwárdyi Koronney, ktorych sławá, honor y zasługá zlewa ſię ná wſzyſtkie zkolligowáne Domy. Lecz nie tylko z Synow Przerzeczonego Pułkowniká, ále y z Corek wielka Domowi ozdobá; to z ALEXANDRY Jozefowi IACKOWSKIEMV Chorążemu Rádomskiemu záślubioney, ktory dla wielkiego rozumu, ſędziwey o Dobru poſpolitym rády po tylekroć ná Trybunał Deputatem y Komiſarzem do Rádomia wyſadzány od wſzyſtkich mądrym pobożnym y ſpráwiedliwym uznány; To z MAGDALENY I. W. DVNINOWI Stároście Kijowskiemu dożywotnią przyiaźnią zprzyśiężoney, z ktorym iak honor ták ſzczęście ták wſzyſtkie piaſtuie cnoty. To ná oſtátek KATARZYNA y ANNA

Miecz-

Miecznikowne Stężyckie zacnych przymiotow Dámy czyliż nie czynią wielkiey o sobie przyszłym wiekom nádziei? Tu rozszerzony ze czcią y chwałą po cáłey prawie Koronie Polskiey Dom Mácierzysty, to z W. Imci P. Teressy KOTARSKIEY Bábki ktora pierwszym ślubem zá Iozefem KOSCIENIEM Stolnikiem Rozáń-skim, Drugim: zá Stánisłáwem BŁĘDOWSKIM Podczá-szym Mielnickim Oycem wielkiey w Zakonie nászey ozdoby O. ANDRZEIA Błędowskiego Exprowincyałá Gwárdyaná Nowomieyskiego, Trzecim zá Piotrem PĘGOWSKIM Miecznikiem Możyrskim, wiele w Dom LISICKICH zkolligowánych Imion, godności, y do-stoienstwá wprowádziłá. To z Wielm: Imć Páni ZU-ZANNY Kościeniowey Stolnikowny Rozáńskiey ro-dzoney Ciotki W. Skárbnikowny ktora ślubámi swemi wysokie Domowi swemu obowiązáłá Imioná; w pier-wszym W. Imci Páná BĄKOSKIEGO Cześniká Piotr-kowskiego, z ktorego wydáłá ná ozdobę y podporę Oyczyzny, ná zászczyt y chwałę Domowi ślicznych przymiotow y osobliwszey rostropności Syná W. Ianá BĄKOWSKIEGO Cześniká Dobrzáńskiego, ktory podobney ozdoby y cnoty záślubił sobie Wielkiego Imienia Dámę MARYANNĘ Rychłowską Kásztelánkę Spicimirską. Innym zás ślubem I. W. Stánisłáwá Mło-dzianowskiego Stárostę Rozáńskiego Chorążego Znáku Páncernego, ktorzy iak wielką záleceni sławą w oczách cáłey Oyczyzny, ták niemnieysza Domowi LISICKICH przynoszą ozdobę. Tu ná ostátek inne wspániałe y bo-

gáte

gáte, to z KOSCIENIOW to z KOTARSKICH to z LISICKICH blisko Krwią złączone pokázuie Domy: DĘBINSKICH RAWICZOW, STRASZOWSKICH, LUBIENIECKICH, PACKOW, BYSTRZEIOWSKICH, POPOWSKICH, BORKOW, SOKOŁOWSKICH, ZAWISZOW, MALCZEWSKICH, GIERWATOWSKICH, XIĘZKICH, GRABKOWSKICH, DOBRZYNIECKICH, PIEGŁOWSKICH. &c. Y innych ták wielu, że w wyliczániu onych pámięć mi ustáie, y czás mowę támuie. Tych wszystkich Honor y pierwsza dostoyność, ozdobá y chwałá zászczyt y wysoka powaga O! iak wielki podchlebiaiącego świátá czyniły y dotąd ieszcze czynią powab Wiel: IOZEFIE SKARBNIKOWNIE? iakie wzniecáia ponęty? iakie rozstáwiaią sieci? iakie támy biią chcąc zátrzymáć, przerwáć y przeszkodzić ley Swiętym umysłom? Lecz Chrystus Oblubieniec Dusz nászych ktory iest początkiem káżdemu wszelkiey w powołániu drogi, tyle ley przez łáskę swoię męstwá dáie, że wspániałym umysłem ták tym wszystkim gárdzić záczyna że wszelkie ukontentowánia, pociechy y bogáctwá świátu zostáwia, by się niemi pieścił: Sámá záś Krzyż sobie Chrystusow zá iedyne życia swego pieszczoty obiera, y przy nim nowe záczyna według Duchá Chrystusowego życie pełne łask dárow y błogosłáwieństw Boskich, bo te według Leoná S. z Krzyżá Chrystusowego niby ze zrzodłá wypływáią, ták że mowić o sobie może co Páweł S. *Bożym rodzáiem iesteśmy*, á iako Grzegorz S.

tłomá-

tłomáczy: *Rodzaiem Bożym zowia nas, nie żebyśmy z Iego nátury wyszli, ále żeśmy przez Duchá Iego dobrowolnie stworzeni, á przez przywłaszczenie iakoby znowu przetworzeni.* A tu iuż o! iak mile y wesoło z Páwłem S. mowić może: *Zyię ia iuż nie ia, żyie we mnie Chrystus,* ktorego przez wyniszczenie się ze wszystkiego, y własney zniewolenie woli żywo ná sobie teraz wyrażam.

Ták iuż nieodmiennie odrodzona w Duchu myśli y sercu Wiel: Imć Pánná Skárbnikowná LISICKA, gdy z Przezacnego Domu swego ná służbę Jezusową do Domu Sług Boskich idzie, pokornym Seráficznego Oycá swego FRANCISZKA umysłem wszystkim składa dzięki. A nayprzod Tobie J. W. MCi Xięże OPACIE z obfitym wdzięczności oświadczeniem, iako do Krwi y Imienia swoiego wielkiey ozdoby pokornie spieszy; zá wszystkie świadczone łáski y dobroczynności dziękuie; á mianowicie zá podięte przysługę wielką; żeś przy ostatnim Iey rozstániu się z świátem, á powitániu się z Zakonnemi progi, raczyłeś bydź przytomnym; ná odwdzięczenie uprzeymie życzy, ábyś naywyższych godności odziedziczał stopnie.

Tobie teraz naymilsza y nayukochánsza Mátko z tą z ktorą tylko oświadczyć się może wdzięcznością powinne czyni dzięki, zá pilne wypielęgnowánie, pobożne wychowánie, y wszelkie około niey dotąd podięte stáránie, do tego się ná záwsze obowięzuiąc że ná wypłácenie tych wszystkich dobroczynności,

cáła

cáła się w dożgonnym życiu Zakonnym przed BOGIEM ofiaruie.

Z rowna y do was odzywa sie przychylnością WW. MM. PP. RADONSCY Chorąstwo y Sędzstwo Chęcinskie PIENIĄZKOWIE Stolnikostwo Owruccy, ORACZOWSCY Skárb: Chęcinscy, IOZEFIE CHRONOWSKI Skárbniku Wiślicki, ALEXANDRZE KOSSOWSKI Woyski Chęcinski, CHWALIBOGOWIE y insi rożnych godności záleceni tytułámi, tu przypomnis á mianowicie Tobie, ácz nieprzytomney Domowi iednák Temu y Zakonowi Seráficęnemu náſzemu sprzyiaiacey I. W. MCi Páni z OSSOLINSKICH SZANIAWSKA Podstolino Koronna, ktorey w záwdzięczenie Niebieskiemu záślubiona Báránkowi y Twego Herbownego *Iunoſzę* modlitwámi swemi niby wonnych lilij zapáchem karmić będzie.

Dziękuie y wam Domowym Prześwietney cáłey Fámilij nierozdzielnym złączeni krwi zwiazkiem JJ. WW. MM. PP. osobliwie dziś swoię oświadczáiacym przychylność, ktorą w codzienney przed BOGIEM zápisuie pámięci.

Iáko záś od Ciebie pierwsze życia Zakonnego bierze początki Przewielebny O. ANDRZEIU BŁĘDOWSKI Exprowincyale Gwárdyanie Nowomieyski, ták tey y Tobie znamienitsza nád inszych czyni przychylność; Już teraz dwoiakim Tobie obowiązána práwem, bo y krwi zpowinowáceniem y Seráficznego Duchá spoieniem. Czyni ci dzięki ták zá ninieysze,

iako też y rodzonemu iey X. ANDRZEIOWI LISICKIEMU Káznodziei Chęcińskiemu w przyięciu do S. Zakonu uczynione łáski.

Tobie náostátek iuż ná progu forty stoiąca Przewielebna Mcia Pánno Xięni y Dobrodzieyko, ktorey iako pełney miłości Mátce cáła wolą swoię porzuca, y cáłemu Zgromádzeniu chętnie w usługi oddáie.

Ia záś gdy Kazánie kończę z mieysca mego winszuię ci W. JOZEFO Stolnikowno żeś się dziś stáłá ludem wybránym, ku czci y chwale Boskiey y życzę ábyś przy dzisieyszych Národzinách Zakonnych po długim ná chwale Boskiey przepędzonym życiu w pełności zasług wieczną od Oblubieńcá swoiego odebráłá nadgrodę. Amen.

PIERWSZY WSTĘP

Przeświętnego Zakonu Cystercyenskiego do Polski, y Początek Klasztoru Andrzeiowskiego, z wyrażeniem wszystkich JJ. WW. OPATOW w porządku swoim chwalebnie rządy prowadzących.

JAk tylko rozszerzáć się poczęłá sławá Zakonu Cysterskiego przez SS. Opátow *ROBERTA*, *ALBERYKA*, *STEFANA*, y Innych do pierwszey pustelniczey doskonáłości przyprowádzonego, Bullami Papieskiemi stwierdzonego, w Krolestwie Fráncuskim ná sam przod w głębokiey puszczy *Cistercium* názwáney około Roku *1098*. zászczepionego; ták záraz z wielką czcią y usiłowániem rożne stáráły się Páństwá, Krolestwá, y Prowincye, áżeby ták wielká Zakonu tego świątobliwością niby nowym wzgárdy świátá, cnot y pobożności przykłádem uszczęśliwione były. Dla czego z przerzeczonego *Cistercium* niby z przywroconey doskonáłości Zrzodłá, álbo nowey świątobliwości Mátki rozpływáć się, y ná inne rozszerzáć puszcze, iak pomyślnie ták świątobliwie ten Zakon począł. Z tego tedy *Cistercium* naypierwszy wyniknął Klasztor niby pierworodna od Mátki Corká *Firmitas* názwány. Drugi wkrotce po nim w Pontygniaku; Trzeci niezádługo w Klárawalli gdzie S. Bernard w przedziwney świątobliwości przy rozlicznych cudách Urząd Opácki spráwował; Czwarty w Morymundzie.

Te wszystkie Klasztory po rożnych Prowincyach w Krolestwie Fráncuskim dziwnym życia y pobożności przykłádem iáśniały, piastuiąc w sobie odrodzone pierwszey doskonáłości pustelniczey życie. Párrzáło ná to nowe, śliczne, y goreiące miłości Boskiey światło ácz zdáleká Krolestwo násze Polskie, y zazdroszcząc ták wielkiego Fráncyi szczęścia, do tąd w swoich nie było uspokoione zamysłách, poki ták nowym z Niebá ná świat zesłánym skárbem, swoiey nie zbogáciło Oyczyzny. Tu osobliwszą przeciw tym nowego Swiatłá Aniołom wzbudzony miłością wielki ná on czás przykłádności Pásterz JAN Biskup nayprzod Wrocłáwski, á wkrotce Arcybiskup Gnieznieński z rodzonym swoim Brátem KLEMENSEM Woiewodą Krákowskim z Przezacnego *GRYFFOW* Domu sprowadza z Morymundu wielu tego Zakonu ostrością życia, y świątobliwością známienitych Mężow; między ktoremi Rząd pierwszy prowádził X. Mikołay, ktorym ták sprowádzonym dziedziczne swoie dáli y wieczyście zápisali Przezrzeczeni *GRYFFOWIE* Dobrá: *Andrzeiow* Miasto, *Brzeznice*, *Potok*, *Łyszakow*, *Rákoszyno*, *Rákowo*, *Łaczno*, *Társzáwe*, *Chorzewe*, &c. zá pánowánia WŁADYSŁAWA III. Krolá Monárchy Polskiego. Był tedy ten Klasztor Andrzeiowski názwány máły *Morymundus* piątą nieiako Corką wielkiey oney przerzeczoney *Cisterium* Mátki, gdźie solennie wprowádzeni Przeświętnego Zakonu Cysterskiego Synowie, ták kwitnąć poczęli to mądrością to świątobliwością, to wielkim życia przykłádem, że ná Nich cáła Polská z podziwieniem otworzyłá oczy, y wiele zá czásem z zacnych y wysokich Famílij mężnie pogárdziwszy świátem, Dobrá swoie y bogáctwá ubogim rozdawáli, á w tym Zakonie ostrą życia swego prowádzili pokutę.

Pierwszym z przerzeczonego Zakonu Cysterskiego w Klasztorze Andrzeiowskim Opátem był WIRRICUS rodem z Krolestwá Fráncuskiego ostrością pokuty cnot przykłá-

dnością

dnością y mądrością nádzwyczáyną od BOGA udárowány, ktory obiął swe rządy Roku Páńskiego - - 1154.

2. Opát był THEODORICUS rodem z Krolestwá Fráncuskiego, ktory známienitą chwałą y pobożnością záczął szczęśliwe swe rządy Roku Páńskiego - - - 1208.

Podczás tego Rządow Wielebny Sługá Boży Wincenty Kádłubek Biskup Krákowski Roku 1218. zá pozwoleniem HONORYUSZA III. Papieżá rezygnowáwszy Urząd Biskupi wraz z Pásterską dostoynością Sukienkę przyiął Cysterskiego Zakonu, w Klasztorze Andrzeiowskim, gdzie przedziwnemi cnotámi y náder przykłádnym życiem iásnieiąc; wielu dárámi od BOGA ubogácony, cudámi wsławiony, żywotá swego świątobliwie dokończył Roku 1223. támże pochowány. Ktorego sławá, część, y nabożeństwo przez wszystkie nieustánnie wieki do nászych czásow trwa, y coraz to więcey w sercách práwowiernych Chrześcian pomnaża się. Tego życie, świątobliwość, y cudá z Rozkazu Stolice Apostolskiey przez wyprowádzenie należytego Processu ná publiczne cáłemu świátu wychodzi Swiatło.

3. Opát tegoż máłego Morymundu álbo Klasztoru Andrzeiowskiego był GARRINNUS rodem z Fráncyi ktory obiął rządy Roku Páńskiego : - - - 1247.

4. Opát był HUGO rodem z Fráncyi, obiął rządy R. 1256.

5. Opát był JAN rodem z Fráncyi, ktory od Krolá BOLESŁAWA Wstydliwego, y Kunegundy S. wyiednał przywiley dla Miastá Andzeiowá. obiął swe rządy R. P. 1273.

6. Opát był VIARDUS z Fráncyi. Obiął rządy R. P. 1280.

7. Opát był GERALDUS z Fráncyi. Obiął rządy R. P. 1308.

8. Opát był REINERUS z Fráncyi. Obiął rządy R. P. 1320.

9. Opát był FRANCISZEK z Frán: Obiął rządy R. P. 1329.

10 Opát był GWILELM z Fráncyi. Obiął rządy R. P. 1357.

11. Opát był GIERALDUS z Fránc: Obiął rządy R. P. 1363.

12. Opát był ARNOLDUS z Fráncyi. Obiął rządy R. P. 1371.

13. Opát był WILELM z Niemczech. Obiął rządy R. P. 1376.

14. Opát był GERAMUS z Moráwy. Obiął rządy R. P. *1378.*
15. Opát był BETRANDUS z Niem: Obiął rządy R. P. *1385.*
16. Opát był KONRAD z Niemczech Obiął rządy R. P. *1386.*
17. Opát był JAKUB Polak ktory wiele dla Dobrá Klasztoru uczynił. Obiął swe rządy R. P. *1392.*
18. Opát był WOYCIECH Polak Dziedzic ná Przyłaku ostátni, náuką y pobożnością známięnity cnot przykłádnością od wszystkich záchwalony. Obiął rządy R. P. *1407.*
19. Opát był PIOTR. Obiął swe rządy R. P. *1422.*
20. Opát był NIEWSTOMPIUS tey mędrości y doskonáłonáłości; że y ná *Concilium* Bázylienskim przytomnym będąc, z niemáłą chwałą był od wszystkich uczczony, ná ktorym wyiednał Opátom używánie Infuły, iáko opiewa Przywiley dány w Bázylei Dnia 7. Kwietnia Roku *1442.* Obiął swe rządy - R. P. *1426.*
21. Opát był MIKOŁAY *ODROWĄZ* Dziedzic ná Rebieszy cách, ktory będąc cnot niewysławionych, y známienitey przykłádności wszystkim, prowádził swe rządy z wielkim pożytkiem Klasztoru przez lat *50.* ktore záczął R. P. *1448.*
22. Opát był JAKUB MNICHOWSKI Dziedzic ná Mmnichowie Profess Andrzeiowskiego Klasztoru, álbowiem dotąd żadnego obcego Opátá Klasztor Andrzeiowski nie miał. Obiął swe rządy - - R. P. *1496.*

Ten Opát wiele Dobrá Klasztorowi pomienionemu uczynił w ktorym wielką mądrością y pobożnością rządząc Dobrá swoie dziedziczne Klasztorowi zápisał, ná ostátek Suffragánem Wilneńskim uczyniony pod *Sigismundem I.* Krolem Polskim od LEONA X. Papieżá otrzymał Sakrę.

23. Opát był STANISŁAW POTOCKI Dziedzic ná Potoku. Obiął swe rządy - - - R. P. *1515.*
24. Opát był WOYCIECH CLODAVIUS ktory wielkie Przywileie y potwierdzenia od Nayiaśnieyszych Krolow *SYGISMUNDA I.* y *SYGISMUNDA AUGUSTA* otrzymał

otrzymał, wielką przykłádnością y osobliwszemi iaśnieiąc cnoty przez lat 30 prowádził swe rządy, ktore záczął - - - - R.P. 1530.

25. Opát był JAN JANOWSKI ktory wprzod chwalebnie y świątobliwie rządy Opáctwá Cyrzyckiego prowádził, potym záś wolnemi Bráci głosy ná Opáctwo Andrzeiowskie wezwány. Obiął rządy - - R.P. 1561.

26. Opát był STANISŁAW BIAŁOBRZESKI. Obiął rządy swoie - - - - R.P. 1571.

Po śmierci tego Opátá od Roku 1585. Kommendáryuszowie áż do Roku 1672. ktorych omiiam, dla szczupłości czásu y mieyscá.

27. Opát był THEODORUS MADALINSKI niemniey mądrością, iak pobożnością záchwalony, Profess Klasztoru Londzkiego w wielkich zamáchách Krolow y wielu Pánow sprzeciwiaiacych się był obrány R. P. 1672.

28. Opát był JAN KOSTECKI Profess Lendzki Ten dla wielkiey rostropności, y wysokiey umieiętności był Kommisarzem y Wikáryem Generálskim Máłey y Wielkiey Polski y W. X. Litewskiego, wiele uczynił dobrá y dochodow Klasztorowi. Náostátek w potrzebie Rzeczypospolitey był wysadzonym ná Urząd Poselski do Krolestwá Neapolitáńskiego od Nayiaśnieyszego Krolá JANA III. Obiął rządy Opáctwá R. P. 1682.

29. Opát był JOZEF ZEBRZYDOWSKI Profess Andrzeiowski, ktory z wielką chwałą swe prowádził rządy, ktore záczął - - - - R. P. 1699.

30. Opát był AUGUSTYN WESSEL Profess Klasztoru Enrychowskiego, ktory został Biskupem Inflantskim á potym wkrotce Kámienieckim. Obiął Opáckie rządy - - - - - R.P. 1711.

31. Opát był BERNARD ŁASZEWSKI Profess Oliwski, ktorego cnotá, zasługi, y stáránie o dobro Klasztoru do tąd w miłey u wszystkich pámięci. Obiął rządy R.P. 1720.

31.

32. Opát ſzczęśliwie żyiacy J. W. IGmć Xiądz JAN WOYCIECH ZIEMNICKI Profeſs Andrzeiowſki wſzyſtkich cnot ſławny przymitámi: iuż to mądrością w rádách, iuż roſtropnością w rządách, iuż ſtárániem ſię o Dobro poſpolite, nieśmiertelną y u żyiących dziedziczy, y u Potomnych ná wieczną záſługuie chwałę. Známięnitość tá powodem byłá w długim przeciągu lat Przeorſki w tymże Klaſztorze piaſtował Urząd oraz w nadgrodę zaſług ná Opáctwá Kolobáceńſkiego wywyżſza doſtoynośċ, náoſtátek tegoż ſamego Klaſztoru Andrzeiowſkiego z niewymownym ukontentowániem wſzyſtkich Opátem obrány, Obiął rządy ſwoie R. P. 1750.

Ktorego coraz w dálſze látá wyżſze
godności oczekuią ſtopnie.